

Sygn. akt II K 1246/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lutego 2015 r.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Grzegorz Stupnicki

Protokolant: Joanna Szajkowska

Prokurator Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze – Marek Gołębiowski

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 13 stycznia 2015 r. i 25 lutego 2015r.

s p r a w y : A. W.,

syna T. i R. z domu O.,

urodzonego w dniu (...) w Ś.,

oskarżonego o to, że:

1. w okresie pomiędzy 16.09.2009r., a 16.11.2009r. w Ś. woj. (...), pomógł w ukryciu i zbyciu samochodu marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...), o numerze VIN (...), o wartości nie mniejszej niż 60.000 zł wiedząc, że pojazd ten był uzyskany za pomocą czynu zabronionego w postaci kradzieży na szkodę firmy leasingowej (...) Niemcy,

tj. o czyn z art. 291 § 1 k.k.

2. w okresie pomiędzy 16.11.2009r., a 22.12.2009r. w Ś. woj. (...), pomógł w ukryciu i zbyciu samochodu marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...), o numerze VIN (...), o wartości nie mniejszej niż 23.000 zł wiedząc, że pojazd ten był uzyskany za pomocą czynu zabronionego w postaci kradzieży na szkodę G. i W. G. (1),

tj. o czyn z art. 291 § 1 k.k.

I. oskarżonego A. W. uznaje za winnego tego, że:

- w dniu 16 listopada 2009 roku w S., nabył od nieustalonej osoby pochodzący z kradzieży samochód marki V. (...) o numerze VIN (...), stanowiący własność (...) Niemcy, o wartości 60.000 złotych wiedząc, że został on uzyskany za pomocą czynu zabronionego,

- w dniu 22 grudnia 2009 roku w Ś., pomógł innej osobie do zbycia samochodu marki R. (...) o numerze VIN (...), stanowiącego własność G. G. i W. G. (1), o wartości 23.000 złotych wiedząc, że został on uzyskany za pomocą czynu zabronionego,

to jest występków z art. 291 § 1 k.k. przy przyjęciu, iż stanowiły one ciąg przestępstw i za to, na podstawie art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k., wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 k.k., wymierza mu karę 100 (stu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na 70 (siedemdziesiąt) złotych;

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. wykonanie wymierzonej oskarżonemu A. W. kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza ustalając na podstawie art. 70 § 1 pkt 1 k.k. okres próby na 3 (trzy) lata;

III. na podstawie art. 63 § 1 k.k., na poczet wymierzonej wobec oskarżonego A. W. kary grzywny zalicza okres jego zatrzymania w sprawie w dniach 18, 19 i 20 lipca 2012 roku, jako równoważny 6 (sześciu) stawkom dziennym grzywny;

IV. na podstawie art. 627 k.p.k., zasądza od oskarżonego A. W. koszty sądowe w kwocie 2501,70 złotych, w tym, na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 4 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych, wymierza mu 1700 złotych opłaty.

UZASADNIENIE

A. W. mieszka w Ś. przy ul. (...). Prowadził on działalność gospodarczą polegającą m.in. na sprzedaży części samochodowych oraz samochodów bez prawa rejestracji.

(dowód:

wyjaśnienia A. W. k. 12-15)

W nocy z 16 na 17 listopada 2009 roku nieustalona osoba udała się na podwórze położone w J. przy ulicy (...). Tam zaparkowany był samochód marki R. (...), o wartości 23 000 złotych. o numerze rejestracyjnym (...) o numerze VIN (...), należący do U. G. i W. G. (2). Pojazd ten był zamknięty – w jego wnętrzu znajdował się sprzęt elektroniczny właścicieli, o wartość 5 000 złotych. Po przybiciu na miejsce ta osoba pokonała zabezpieczenia tego pojazdu po czym zabrała go w celu przewłaszczenia. Następnie w nieustalonych okolicznościach i nieustalonym dniu, jednak nie później niż do 22 grudnia 2009 roku M. B. (1), uzyskał władanie nad tym samochodem po czym, skontaktował się z A. W. celu zbycia tego pojazdu. A. W. wiedział, iż ten samochód uzyskano za pomocą czynu zabronionego. Pomimo tego A. W. pomagając w zbyciu tego auta porozumiał się ze swoim znajomym S. M. – prowadzącym warsztat samochodowy w P. i doprowadził do nabycia przez niego pojazdu od M. B. (1).

(dowód:

częściowo wyjaśnienia A. W. k. 12-15, 23-26, 148-152, 345, 680-681;

częściowo zeznania i wyjaśnienia S. M. k. 32-33, 132-134, 137-139, 140-141 i 496;

zeznania U. G. k. 62-64 i 186-187;

notatki urzędowe k. 68-69 i 178-180;

protokół oględzin k. 188;

protokół eksperymentu k. 323-324)

W dniu 16 września 2009 roku nieustalona osoba udała się na posesję (...) w K.. Tam zaparkowany był samochód marki V. (...) o numerze VIN (...) użytkowany przez obywatela Niemiec U. K. (1). Pojazd ten o wartości 60 000 złotych, stanowił własność (...) przedsiębiorstwa (...). Po przybiciu na miejsce ta osoba pokonała zabezpieczenia tego pojazdu po czym zabrała go w celu przewłaszczenia. Następnie

w dniu 16 listopada 2009 roku A. W. wraz z P. T. udał się do S., gdzie od nieustalonej osoby, na terenie restauracji (...), nabył ten samochód za kwotę 45 000 złotych wiedząc, że to auto uzyskano za pomocą czynu zabronionego.

(dowód:

częściowo wyjaśnienia A. W. k. 118-119, 148-152, 393-395, 495, 680-681, 687;

częściowo zeznania P. B. (1) k. 30-31, 88-89 i 539;

częściowo zeznania świadka P. T. k. 686-687;

zeznania U. K. (2) k. 123-124;

zeznania M. B. (2) k. 330 i 538-539;

opinia k. 114-116;

opinia k. 361-377;

protokół zatrzymania k. 90-92;

notatka urzędowa k. 93;

kopia dokumentacji k. 94-112;

notatka urzędowa k. 122;

protokół oględzin k. 125-126)

A. W. był uprzednio karany sądownie za przestępstwa.

(dowód:

dane o karalności k. 673)

A. W. w czasie postępowania przygotowawczego przyznawał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Opisał, że M. B. (1), którego poznał przypadkowo na dyskotecce, zadzwonił do niego z propozycją zakupu samochodu marki R. (...). Zapewnił, że nie był zainteresowany tą propozycją, ale skontaktował M. B. (1) ze swoim znajomym, prowadzącym warsztat samochodowy w P. i ten mężczyzna nabył auto. Nadto przyznał też, że kupił w S. od nieznannej osoby samochód marki V. (...), za kwotę 45 000 złotych. Dodał, że zbył go następnie P. B. (1) za 60 000 złotych. Zapewnił, że sprzedający miał wszystkie wymagane dokumenty zaś on sam sprawdził pola numerowe nadwozia.

W toku rozpraw A. W. wycofał się z większości wcześniejszych wyjaśnień. Podał, że złożył tej treści wyjaśnienia, gdyż po zatrzymaniu policjanci informowali go, iż w razie nieprzyznania się trafi do aresztu. Opisał, że przez kilka godzin rozmawiał z Policjantami, jak mają wyglądać jego wyjaśnienia dodając, że część podawanych wówczas w wyjaśnieniach informacji zmyślił. Dodał, że składając te wyjaśnienia przyznał, że w toku tych wyjaśnień wskazał, że odmówił M. B. (1) pośredniczenia w sprzedaży jednej T., gdyż uznał, że „Policjanci chcą mi przypisać wszystkie niewyjaśnione przestępstwa z J.”. Dodał, że składając kolejne wyjaśnienia przed Prokuratorem nie odwołał swoich pierwszych wyjaśnień, gdyż chciał, aby sprawa została rozstrzygnięta w sądzie. Nadto potwierdził swoje wcześniejsze wyjaśnienia w zakresie okoliczności nabycia samochodu marki V. (...) oraz okoliczności jego zbycia. Przyznał, że pojazd ów kupił od nieznanego mu mężczyzny na terenie restauracji (...) w S.. Zapewnił, że nie wiedział, iż auto to pochodzi z czynu zabronionego.

Sąd zważył co następuje:

Jako wiarygodne Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego A. W. złożone w toku postępowania przygotowawczego – odnośnie samochodu marki R. (...), zaś jako niewiarygodne jego wyjaśnienia złożone na rozprawie, w zakresie w jakim były one sprzeczne z jego pierwotnymi wyjaśnieniami. Po pierwsze wyjaśnienia te oskarżony konsekwentnie potwierdzał w kolejnych przesłuchaniach w toku śledztwa. Po drugie składając te wyjaśnienia oskarżony nie miał żadnego powodu by wskazywać na obciążające go okoliczności, gdyby nie miały one miejsca w rzeczywistości, zwłaszcza, iż co sam przyznał, już uprzednio za podobne czyny był tymczasowo aresztowany. Wiedział zatem, iż okoliczności co do których popełnienia się przyznał pociągają za sobą odpowiedzialność karną jak również wiedział, jakie organy procesowe nie tylko decydują o zastosowaniu tymczasowego aresztowania ale także o złożeniu wniosku o

zastosowanie tegoż środka. Tym samym wiedział, iż od Policjantów nie zależy nie tylko decyzja o zastosowaniu wobec niego tymczasowego aresztowania ale nawet decyzja o złożeniu wniosku o zastosowanie tego izolacyjnego środka zapobiegawczego. Zatem zapewnienia oskarżonego, jakoby złożył tej treści wyjaśnienia tylko dlatego by nie zostać tymczasowo aresztowany były nielogiczne a przez to niewiarygodne. Dodać przy tym należy, iż składając te wyjaśnienia oskarżony starał się pomniejszyć swoją rolę w tych czynach a zwłaszcza w zakresie swojej wiedzy co do pochodzenia pojazdu. Zapewniał m.in., że jedynie domyślał się, że te pojazdy pochodzą z kradzieży a także, iż M. B. (1) poprosił do o „znalezienie kupca na jeszcze jedną T. (...) ale ja już nie chciałem się tym zajmować i odmówiłem” (k. 16 akt sprawy). Nadto oskarżony ostatecznie wycofał się też z pewnego rozpoznania swojego rozmówcy w czasie konfrontacji z M. B. (1). Te okoliczności wskazywały, że oskarżony składając te wyjaśnienia aktywnie realizował swoją obronę, kontrolując ujawniane treści, a nie tworzył wbrew swojej woli obciążające dla siebie informacje. Fakt, iż nie wszystkie informacje podane przez oskarżonego odzwierciedlały rzeczywistość nie podważał wiarygodności jego wyjaśnień w zakresie okoliczności dotyczących popełnienia zarzucanego mu czynu. Oskarżony wszak mógł chcieć rozszerzyć postępowanie przygotowawcze na poboczne, nie rzeczywiste wątki właśnie by realizować swoje cele w zakresie prawa do obrony. To zaś wykluczało wiarygodność jego wyjaśnień, iż podał okoliczności przekazane mu przez Policjantów, gdyż gdyby tak było w rzeczywistości, składając wyjaśnienia nie opisywałby także zdarzeń nieistniejących w rzeczywistości. Po trzecie wyjaśnienia te dotyczyły okoliczności, które znajdowały potwierdzenie w innych dowodach chociażby zeznaniach U. G. oraz częściowo zeznaniach i wyjaśnieniach S. M. a także w dowodach z dokumentu w postaci protokołu przeszukania warsztatu.

Jako wiarygodne Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego co do okoliczności nabycia przez niego samochodu marki V. (...), następnie zbytego P. B. (1). Wyjaśnienia te korespondują z zeznaniami świadka P. T., który wraz z oskarżonym uczestniczył w tej transakcji. Brak było przy tym dowodów przeciwnych które podważałyby wiarygodność ich relacji. Nadto wyjaśnienia oskarżonego znajdowały potwierdzenie w dowodach z dokumentów (k.94 – 100 akt sprawy). Jako niewiarygodne Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego w zakresie w jakim zapewnił, że nie był świadomy, że ów samochód pochodzi z czynu zabronionego. Wskazać należy, iż z nie kwestionowanych wniosków opinii biegłego z zakresu badania pisma ręcznego wynika, iż to A. W. spisał w całości umowę nabycia pojazdu przez P. B. (1) od rzekomego obywatela Niemiec (poza podpisem zbywcy) pomimo, że oskarżony sam przyznał, że pojazd ten nabył od nieznanego mu osoby na terenie restauracji (...) w S. za 45 000 złotych opisując, że zbywca przekazał mu komplet niemieckich dokumentów. Już te przyznane przez oskarżonego okoliczności nabycia samochodu, niezależnie od treści przekazanej dokumentacji, czy wyglądu numerów nadwozia auta, musiały przekonywać kupującego, że nie uczestniczy w transakcji zgodnej z prawem. Nadto będąc przez pewien czas właścicielem tego pojazdu oraz zyskując na transakcji 15 000 złotych niewątpliwie miał świadomość, że pojazd ten pochodzi z czynu zabronionego. Zważywszy bowiem na wysokość zysku osiągniętego przez oskarżonego, stanowiącego 25% wartości pojazdu, logiczne było uznanie, że jego twierdzenia jakoby transakcja ta miała być swoistą przysługą dla brata jego szwagra M. B. (2) tj. P. B. (1) były niewiarygodne, zwłaszcza, iż cena zapłacona przez P. B. (1) tj. 60 000 złotych była wartością rynkową tegoż pojazdu. Ta okoliczność podważała zaś w tej części wiarygodność zeznań M. B. (2) i P. B. (1), że oskarżony robił jedynie przysługę członkowi rodziny i dlatego dbał o legalność transakcji. W ocenie Sądu tej treści zeznania członków rodziny oskarżonego miały właśnie na celu „uczynienie przysługi” oskarżonemu poprzez spowodowanie uniknięcia przez niego odpowiedzialności karnej. Podkreślić przy tym należy, iż fakt, że oskarżony nabył pojazd płacąc za niego jedynie 75 % wartości rynkowej, na terenie restauracji (...) od nieznanego mężczyzny, w oparciu o dokumenty, z których wynikało, że transakcja zawarta jest rzekomo z obywatelem Niemiec, na terenie E. (Niemcy) za 12 000 EURO wprost wskazywał, że oskarżony – zajmujący się zawodowo takimi transakcjami wiedział, że kupuje samochód uzyskany wcześniej w nielegalny sposób.

Sąd nie znalazł podstaw do podważania wiarygodności zeznań świadków P. B. (1) i M. B. (2), co do okoliczności, w jakich P. B. (2) miał otrzymać pojazd od A. W. w zamian za kwotę 60 000 złotych.

Jako wiarygodne Sąd uznał zeznania i wyjaśnienia S. M., że w dniu 22 grudnia 2009 roku do jego warsztatu samochodowego trafił samochód marki R. (...) - uprzednio skradziony U. i W. G. (2) bowiem twierdzenia te korespondują z dowodem z dokumentu w postaci protokołu przeszukania. Niewiarygodne były natomiast twierdzenia

tego świadka co do okoliczności w jakich pojazd ów znalazł się w jego posiadaniu. Podana przez niego relacja jakoby pojazd ten przyjął jedynie do naprawy, zleconej przez mężczyznę o imieniu A. były niewiarygodne gdyż pozostawały w sprzeczności z uznanymi za wiarygodne wyjaśnieniami A. W., jak również z zasadami logicznego rozumowania. Nielogiczne byłoby bowiem opisane przez niego zachowanie polegające na przyjęciu do naprawy pojazdu dostarczonego przez nieznanego mężczyznę, zwłaszcza, gdy nie tylko nie uzgodnił z nim wynagrodzenia za naprawę ale nawet terminu w jakim naprawa ta miała być wykonana.

Sąd nie znalazł podstaw do podważania wiarygodności zeznań U. K. (2). Świadek ów opisał jedynie w jakich okolicznościach utracił pojazd, którym dysponował.

Jako wiarygodną Sąd uznał opinie – z badania pisma ręcznego oraz z badań mechanoskopijnych. Opinie te były bowiem sporządzone przez osoby mające wiadomości specjalne w tych dziedzinach po zapoznaniu się z wystarczającym materiałem do analizy.

Sąd nie znalazł podstaw do podważania wiarygodności dowodów z dokumentów ujawnionych na rozprawie (za wyjątkiem umowy nabycia pojazdu) bowiem były sporządzone przez powołane do tego podmioty w granicach ich kompetencji.

W świetle powyższych dowodów Sąd ustalił, że A. W. swoim działaniem z dnia 16 listopada 2009 roku w S. polegającym na nabyciu od nieustalonej osoby pochodzącego z kradzieży samochodu marki V. (...) o wartości 60 000 złotych o numerze VIN (...), stanowiącego własność (...) Niemcy, wiedząc, że pojazd ten został uzyskany za pomocą czynu zabronionego wyczerpał znamiona czynu z art.291 § 1 k.k.

Nadto A. W. swoim działaniem z dnia 22 grudnia 2009 roku w Ś., polegającym na tym, że pomógł innej osobie do zbycia pochodzącego z kradzieży samochodu marki R. (...) o wartości 23.000 złotych, o numerze VIN (...), stanowiącego własność G. G. i W. G. (1) wiedząc, że został on uzyskany za pomocą czynu zabronionego, wyczerpał znamiona czynu z art.291 § 1 k.k.

Oskarżony czynów tych dopuścił się umyślnie w zamiarze bezpośrednim. Wiedział bowiem, że pomaga M. B. (1) w zbyciu pochodzącego z czynu zabronionego samochodu R. (...), co sam przyznał w toku śledztwa, jak również wiedział, że nabywa samochód marki V. (...) pochodzący z czynu zabronionego, co wprost wynikało z opisanych wyżej okoliczności jego nabycia, zapłaconej ceny, dokumentów obrazujących transakcję jak również zapłaconą cenę oraz dalsze postępowanie z tym samochodem. Nabywając pojazd, o którym wiedział, że pochodzi z czynu zabronionego oraz pomagając w zbyciu pojazdu o którym wiedział, że pochodzi z czynu zabronionego oskarżony wyczerpał znamiona występku z art.291 § 1 k.k.

Czyny przypisane oskarżonemu zostały przez niego popełnione w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu zanim zapadł pierwszy wyrok skazujący co do któregośkolwiek z tych czynów. Tym samym stanowiły one elementy ciągu przestępstw, o jakim stanowi art. 91 § 1 k.k.

W ocenie Sądu stopień społecznej szkodliwości czynów oskarżonego był znaczny. Czyny te dotyczyły bowiem pojazdów których wartość rynkowa była wysoka (wyniosła odpowiednio 23 000 złotych i 60 000 złotych). Sąd nie przeoczył jednak, iż pojazdy te zostały odzyskane przez pokrzywdzone podmioty, co zmniejszyło stopień społecznej szkodliwości tych czynów, gdyż ostatecznie, także w wyniku działań Policji, nie spowodowały one uszczerbku w mieniu pokrzywdzonych.

Jako szczególną okoliczność obciążającą oskarżonego wpływająca na wymiar jego kary Sąd uznał jego uprzednią karalność za przestępstwa przeciwko mieniu.

Za adekwatną do stopnia społecznej szkodliwości przypisanych oskarżonemu czynów Sąd uznał karę roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 100 stawek dziennych grzywny. Kary w tym wymiarze są odpowiednią odpłatą za dokonane przez oskarżonego przestępstwa i winny uzmysłowić mu (zwłaszcza kara grzywny) nieopłacalność

wchodzenia w konflikt z prawem. Kara ta winna wpłynąć także na kształtowanie prawidłowych postaw społecznych wskazując, że przestępstwo nie pozostaje bez odpowiedniej odpłaty karnej. Zważywszy, iż oskarżony osiąga stałe dochody z działalności gospodarczej w wysokości około 2000 złotych miesięcznie oraz posiada oszczędności do 10 000 złotych Sąd ustalił wysokość jednej stawki dziennej grzywny na kwotę 70 złotych każda.

Mając na względzie zasadę określoną w art. 443 k.p.k. Sąd warunkowo zawiesił wykonanie wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności ustalając – na podstawie art. 70 § 1 pkt 1 okres próby na 3 lata. Zważywszy bowiem, iż sprawę przekazano Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania w skutek apelacji obrońcy oskarżonego Sąd nie mógł orzec surowiej niż poprzednio, mimo, że w wyniku uprzedniego dwukrotnego skazania oskarżonego (w innych sprawach) na kary pozbawienia wolności ustała przyjęta uprzednio wobec niego pozytywna prognoza kryminologiczna o jakiej stanowi art.69 § 1 k.k.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k., na poczet wymierzonej oskarżonemu kary grzywny tj. kary która jest wykonywana, Sąd zaliczył oskarżonemu okres jego zatrzymania w sprawie w dniach 18, 19 i 20 lipca 2012 roku, jako równoważny 6 stawkom dziennym grzywny.

Zasadą w procesie karnym jest ponoszenie przez oskarżanego kosztów procesu a wyjątkiem od zasady zwolnienie od tego obowiązku. Oskarżony posiada stałe dochody w kwocie 2000 złotych miesięcznie, a także oszczędności w kwocie do 10 000 złotych. Nie istnieją zatem w ocenie Sądu przesłanki określone w art. 624 k.p.k. przemawiające za zwolnieniem go w całości lub części od ponoszenia przedmiotowych kosztów. Z tych też względów na podstawie art. 627 k.p.k., Sąd zasądził od oskarżonego koszty sądowe w kwocie 2501,70 złotych, w tym, na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 4 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych, wymierzono mu 1700 złotych opłaty.